

Postuluszny rozkazom Wall Street

De Gaulle zada odbudowy Niemiec

Nowa fala strajków odpowiedzi na nieudolność rządu

PARYŻ (PAP). — Wczorajsza konferencja prasowa gen. de Gaulle'a przyjęta została z najwyższym oburzeniem przez postępową opinię francuską. Zwraca się uwagę, że przywódca „Zjednoczenia Na. du Francuskiego“ niedwuznacznie opowiedział się za odbudową Niemiec, które, używając jego słów, „powinny zostać objęte wspólnym wysiłkiem całej ludzkości“. De Gaulle nie powiedział natomiast ani słowa o konieczności udzielenia pierwszeństwa w odbudowie krajom zniszczonym przez agresję hitlerowską, zdradzając tym samym najbardziej żywotne interesy Francji.

Pragnąc przypodobać się amerykańskim imperialistom, de Gaulle podkreślił, że *zawsze łączyły go jak najbardziej serdeczne stosunki z wodzem konserwatystów brytyjskich Churchillem*, zaprzeczając na-

tomiast, jakoby był w bliskich stosunkach z prezydentem Rooseveltem, uważając to widocznie za wielki dyshonor.

De Gaulle wypominał Anglikom, że godzą się oni na reformy społeczne, które w minimalnym zresztą stopniu podejmuje rząd Partii Pracy.

„Ufam, że nadejdzie dzień — powiedział de Gaulle — gdy i naród brytyjski zdoła się na utworzenie swojego „Zjednoczenia Narodu Angielskiego“ na wzór francuski“.

Wczorajsza wypowiedź de Gaulle'a uważana jest powszechnie za zupełnie jawne podporządkowanie się generała rozkazom Wall Street, której celem jest odbudowa Niemiec.

Prasa demaskuje plan Marshalla

Dzienniki francuskie komentują również plan Marshalla. „France Tiroir“ następująco przedstawia intencje tego planu: „Plan Marshalla godzi potrzeby strategiczne departamentu stanu z interesami głównych trustów amerykańskich. Ma on potrójny cel: zapewnić USA bazy gospodarcze w Europie, nastawić różne gałęzie produkcji krajów europejskich według potrzeb amerykańskiej wytwórczości i konkurować skutecznie z Europą przez dźwignięcie w pierwszym rzędzie przemysłu niemieckiego przy pomocy amerykańskich kapitałów.“

Według depesz z Waszyngtonu administratorem planu Marshalla w Europie ma zostać ambasador USA w Londynie Douglas. Natychmiast po wypowiedziach Marshalla związek przemysłowców amerykańskich zwrócił się do prezydenta Trumana z żądaniem, aby korzystające z pomocy kraje zobowiązały się do wstrzymania nacjonalizacji przemysłu.

Dewaluacja franka?

W Paryżu odbyło się wczoraj ponownie zebranie Rady Generalnej Konfederacji Pracy, na którym miała być omawiana sprawa minimum skali płac. W chwili obecnej oblicza się 10.800 franków miesięcznie na koszty utrzy-

mania. Francuski minister sprawiedliwości oświadczył wczoraj, że jedna z wieczorowych gazet paryskich opublikowała fałszywą wiadomość o dewaluacji franka i podniesieniu dolara do 400 franków. Ponieważ barometr czarnej giełdy natychmiast zareagował i dolar poszedł w górę, władze pociągnęły do odpowiedzialności redaktora pisma. Pomimo to „La Libération“ przypuszcza, że dewaluacja franka nastąpi z wiosną 1948 roku.

Nowa fala strajków

W odpowiedzi na ciężką sytuację żywnościową i na reakcyjne zarządzenia rządu francuskiego mnożą się we Francji strajki.

4 tys. robotników, zatrudnionych w zakładach budowy samochodów „Simca“ w Nanterre porzucilo pracę na skutek odmowy dyrekcji żądaniem robotników w sprawie wypłaty zaliczek.

Strajk w porcie marsylskim uderzył na cały szereg statków pasażerskich, które miały odpłynąć do Algieru, Ajaccio i Orenu.

Nawet UNESCO polem dla imperializmu amerykańskiego

MEKSYK (obsł. wł.) Komisja budżetowa UNESCO uchwaliła budżet tej organizacji na rok 1948 w wysokości 8 milionów dolarów.

Na sesji UNESCO dr Wierbłowski złożył projekt rezolucji wzywającej tę organizację do wystosowania apelu do ONZ, aby jak najostrożniej potępiła wszelką propagandę wojenną, dyskryminację rasową oraz próby tworzenia dominacji jednego państwa nad innymi.

Mówca podkreślił, że USA usiłuje odegrać rolę dominującą we władzach naczelnych UNESCO. Dążenia delegacji amerykańskiej są podyktowane interesami amerykańskich trustów i karteli oraz kół imperialistycznych zmierzających

do skłócenia narodów zjednoczonych i do rozpętania nowej wojny agresywnej.

Aż do Hiszpanii wywozili Niemcy dzieci polskie

PARYŻ (PAP) Na granicy francusko-hiszpańskiej przybyła grupa dzieci w wieku do 16 lat. Dzieci te zostały wysiedlone z Polski w czasie wojny do Niemiec, skąd agenci drugiego korpusu wywieźli je do Hiszpanii, chcąc uniemożliwić powrót dzieci do kraju.

Władze polskie zajęły się odnalezieniem rodzin wywiezionych oraz repatriacją dzieci.

Co dzień niesie

Ostatni bastion faszyzmu

Dotychczas dwie uchwały były uważane za niewątpliwie zwycięstwo ONZ: uchwała z grudnia ub. roku w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem gen. Franco i uchwała w sprawie przerwania działań wojennych w Indonezji.

Okazało się w rezultacie, że i jedna i druga była uchwałą papierową i nie przyniosła pożądanego wyniku. Owolani ambasadorowie obcych państw z Madrytu powrócili do swoich stolic, ale nie przeszkodziło to gen. Franco na dalsze utrzymywanie ożywionych stosunków gospodarczych z Ameryką Południową, z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Symboliczny akt zerwania stosunków politycznych wykażał jeszcze raz, że nie odzwierciedlała one istotnych warunków współżycia narodów, że jedyną bazą tego współżycia są tylko wyłącznie stosunki gospodarcze.

Uchwała w sprawie przerwania działań wojennych w Indonezji w niczym nie zmieniła położenia w tym kraju. I tu okazało się, że rozmowy dyplomatyczne nie wystarczą, że trzeba użyć silniejszych sankcji.

Gen. Franco, niekontrolowany przez Europę, mógł od tego czasu jeszcze mocniej przykryć śrubę faszyzmu. Pozbawiony świadków bezkarne umacniał swój reżim na trupach przeciwników politycznych. Ostatnia baza faszyzmu w Europie wzmacnia swoje fundamenty, zapuszcza głębiej korzenie.

Ostre wystąpienie delegata Polski, Oskara Lange, na sesji ONZ domaga się zastosowania sankcji gospodarczych, a więc tym samym podjęcia korzeni panowania gen. Franco. Wystąpienie Polski stanowi jedynie ogniwo w łańcuchu podobnych akcji. Naród Polski poparł republikańskie dążenia narodu hiszpańskiego w czasie wojny domowej Polska demokratyczna pierwsza a znała emigracyjny rząd hiszpański, Polska postawiła wniosek o zerwanie stosunków dyplomatycznych z Madrytem, a teraz żąda zastosowania sankcji ekonomicznych. Nie po raz pierwszy delegaci polscy spotykają się ze sprzeciwem Anglosasów, dla których reżim gen. Franco stwarza wygodny rynek zbytu i bazę presji politycznej na Francję.

Dumna ze swoich tradycji Polska w dalszym ciągu dążyć będzie do wytepienia ostatnich śladów faszyzmu w Europie.

Na wniosek Polski Rada Bezpieczeństwa ostrzega gen. Franco

NOWY JORK (obsł. wł.) — Komisja polityczna ONZ przyjęła rezolucję w sprawie Hiszpanii. Rezolucja została przyjęta 29 głosami przeciw 6 przy 20 wstrzymujących się od głosowania.

Potwierdza się w niej zeszłoroczna uchwała Generalnego Zgromadzenia i wyraża przekonanie, że Rada Bezpieczeństwa wykona nałożone na nią zobowiązania, jeżeli uzna, że sytuacja Hiszpanii tego wymaga.

Przed głosowaniem amb. Lange oświadczył, że *wprawdzie niektóre delegacje — w tej liczbie i Polska — nie znajdują w tekście rezolucji sformułowań których by sobie życzyły, ale przeważało dążenie do porozumienia, które, by zapewnić zdecydowaną większość w głosowaniu.*

Należy podkreślić, że USA nie wzięły udziału w głosowaniu. Rzecznik amerykański oświadczył, że rezolucja wymagałaby użycia sankcji, czego Stany Zjednoczone nie życzą sobie.

Uchwała z ubiegłego roku głosiła między innymi, że jeżeli reżim Franco nie dopuści do powstania instytucji demokratycznej, powzięte zostaną przeciwko Hiszpanii odpowiednie sankcje.

Delegat radziecki Gromyko stwierdził, że *uchwalona obecnie rezolucja stanowi krok naprzód i popiera moralnie lud hiszpański w jego walce z frankistowskim reżimem.*

Przewodniczący delegacji hinduskiej do ONZ pani Pandit oświadczyła, że delegacja hinduska wycofa swą kandydaturę do Rady Bez-

pieczeństwa.

Według ostatnich doniesień, Ukraina została wybrana na członka Rady Bezpieczeństwa na miesiąc Polski. W głosowaniu Ukraina otrzymała 35 głosów, Indie otrzymały 2 głosy pomimo, iż już uprzednio zrezygnowały z kandydowania do Rady. 15 państw wstrzymało się od głosu.

Podkomitet dla spraw podziału Palestyny postanowił przyznać Arabom miasto Jaffę. W myśl raportu Komisji Badawczej ONZ, Jaffa miała wejść w skład państwa żydowskiego, jednak z uwagi na większość arabską tego miasta zostało ono przyznane Arabom.

80 gr chleba dziennie dla »zwykłych« śmiertelników»

MADRYT (API) Hiszpańska gazeta „Arriba“, podaje wysokość racji żywnościowych pod rządami gen. Franco. 80 gramów chleba dziennie otrzymują zwykli śmiertelnicy, natomiast 150 gramowa racja jest zarezerwowana jedynie dla konsumentów wyjątkowo uprzywilejowanych. Również cena chleba jest bardzo wysoka.

Oskarżam prezydenta Trumana...

Oryginalny wypadek wydarzył się w stanie Kentucky. Inżynier Olsen, zamieszkały w Iksington wszczął proces przed Trybunałem waszyngtońskim przeciwko prezydentowi Trumanowi i Kongresowi amerykańskiemu. Olsen stwierdził, że plan Marshalla ogranicza jego prawa jako podatnika amerykańskiego, ponieważ „ani prezydent, ani kongres nie ma prawa trwonić pieniędzy narodu amerykańskiego, aby pomagać obcym krajom“.

Ciekawij jesteśmy, jak będzie wyglądała obrona prezydenta Trumana przeciwko zarzutom inżyniera Olsena.



Strajkujący marynarze ze statku „Queen Mary“ udają się ze swym bagażem i umundurowanymi „stewardami“ na wiec w Queens Park, tuż przed odpłynięciem statku do Nowego Jorku.

240 osadników dzierzoniowskich otrzyma pierwsze akty hipoteczne

DZIERZONIÓW (k) Akcja szacowania gruntów, na które osadnicy otrzymali już akty nadania, jest już w powiecie zakończona. Obecnie przystąpiono do hipotekowania gruntów.

W związku z uroczystością po-

święcenia sztabu ZOW, na które będą obecni przedstawiciele Rządu, 240 pierwszych osadników otrzyma z rąk wicewojewody Barczacza akty hipoteczne. Wręczenie ich nastąpi o godz. 10-ej na Placu Wolności.

Sensacja Londynu

Zborowski przed sądem

Sąd obstawiony kordonem policji

LONDYN (PAP) We wtorek rozpoczął się przed sądem w Essex sensacyjny proces przeciwko b. żoł-

Mikołajczyk jedzie do USA

LONDYN (API) Jak donosi Agencja „France Presse“, Mikołajczyk zwrócił się do władz amerykańskich z prośbą o udzielenie mu wizy wjazdowej do Stanów Zjednoczonych. Uda się on zapewne do Ameryki w ciągu przyszłego tygodnia.

nierzowi polskiemu Stanisławowi Zborowskiemu, oskarżonemu o napady rabunkowe, kradzieże i zabójstwa.

Latem br. Zborowski zbiegł z więzienia i został ujęty dopiero po kilkutygodniowym pościgu. W przeddzień procesu, Zborowskiego przewieziono z więzienia w Helmsford przy zastosowaniu specjalnych środków ostrożności. Więzienie oraz budynek sądu obstawiono oddziałami policji.

Przewiduje się, że proces Zborowskiego potrwa bardzo długo.

Z tajemnic podziemnego świata milionerów

Sensacją Paryża jest proces 87-letniego Pierre Duranda, znanego miliardera francuskiego, nazwanego powszechnie królem elektryczności.

Pierre Durand został aresztowany po swym powrocie ze Szwajcarii pod zarzutem nadużywania dewizowych oraz niedozwolonych operacji finansowych.

Sprawa datuje się od chwili, kiedy policja paryska aresztowała znanego kolaboranta, inżyniera Le Clerque'a, który zeznał, że kupował złoto u dyrektora centrali hydro-elektrycznej. W dalszym ciągu śledziwa policja dotarła do organizatora wielkiej spółki finansowej, na czele której stał magnat giełdy paryskiej, Pierre Durand. Kontroluje on 25 proc. francuskiej energii elektrycznej i posiada swe oddziały za granicą, m.in. w Szwajcarii. W czasie śledztwa Durand przyznał się do tego, że „zapomniał” zadeklarować część swego majątku, zdeponowanego w bankach szwajcarskich, wartości 80 milionów franków. Przyznał się on również do szeregu nielegalnych operacji dewizowych, z których ostatnia zrealizowana na parę dni przed aresztowaniem sięgała sumy 4 milionów franków szwajcarskich.

Cały Paryż z wielkim napięciem oczekuje procesu Duranda spodziewając się nowych sensacji ze świata podziemnej finansjery międzynarodowej.

Marshall proponuje 40-letni pakt Czwerech Czy obowiązuje Poczdam?

WASZYNGTON. (PAP) — Min. Marshall oświadczył na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów, że zamierza wystąpić na konferencji londyńskiej z propozycją zawarcia 40-letniego układu 4-rech mocarstw w sprawie demilitaryzacji Niemiec. Zaznaczył on, że wystąpi z tą propozycją, albowiem zdaje sobie sprawę, iż narody europejskie żywią obawę przed odrodzeniem niemieckiego po-



tenoju militarnego. Jak wiadomo, podczas konferencji moskiewskiej, Marshall przedstawił projekt paktu czterech mocarstw. Jednak min. Molotow, a częściowo i min. Bidault wysunęli przeciwko tej propozycji poważne zastrzeżenia. Marshall zaproponował bowiem pakt o demilitaryzacji, nie uwzględniając konieczności zabezpieczenia odszkodowań, denazyfikacji i demokratyzacji Niemiec. Wyraża się przekonanie, że powodzenie projektu Marshalla na konferencji londyńskiej zależy od tego, czy uwzględni on uchwały poczdamskie.

To nie ten Sikora - stwierdza świadek z Kassel Szczegóły z sensacyjnego procesu w Jeleniej Górze

JELEŃ GÓRA (XP) Jeleniogórski proces Sikory wzbudził ogromne zainteresowanie w społeczeństwie. Sala rozpraw była stale wypełniona. Sikora nie siedział na ławie oskarżonych. Cały czas stał z podniesioną głową nie wykazując zdenerwowania. Akcję przeciwko niemu tłumaczy, jako zemstę. Oświadcza, iż w Kassel nigdy nie był i że nie poczuwa się do zarzucanych mu czynów.

Następują zeznania świadków. Dr Czesław Jabłocki przebywał razem z oskarżonym w Oświęcimiu i Brnie. Razem słuchali radia z Londynu, ponieważ Sikora był zatrudniony jako radiotechnik u Niemców.

— Był dobrym Polakiem — mówi świadek — i za takiego go i teraz uważam.

Świadek Bolesław Żelazny poznał w Sikorze gestapowca z Kassel, który przyjeżdżał z Kassel do obozu w Breitenau w r. 1941 i przeprowadzał kontrolę. Widział go także podczas jednej z egzekucji, gdy widziano Polaka.

Jerzy Matrich także obciąża oskarżonego. Poznał w nim osławionego w Kassel gestapowca Sikorę, który chodził z psem i bił Polaków. Widział często Sikorę w towarzystwie lagerfuhrera Kunze i Engelsa.

Na pytanie Sądu, co mówi o tym oskarżony, Sikora odpowiada, że nigdy w Kassel nie był.

Zeznaje świadek Czesław Kozak, który ma nawet fotografię z Sikorą, zrobioną po wyzwoleniu z obozu na tle Alp. Przeszli razem piekło obozu Zabikowskiego, następnie Oświęcim, pracę w Brnie i ewakuację do

Gromyko:

Lud Hiszpanii oczekuje pomocy od ONZ

NOWY JORK (PAP). — Podczas debaty nad kwestią hiszpańską w komisji politycznej ONZ zarabiał głos przedstawiciel Z. S. R. B. Gromyko.

Omówił on historię dotychczasowych rezolucji, potępiających reżim frankistowski. Obecny reżim Hiszpanii, powiedział mówca, jest spadkobiercą Niemiec hitlerowskich i Włoch faszystowskich. W czasie

wojny Franco opowiedział się bezapelacyjnie po stronie Niemiec, udzielając im nie tylko pomocy moralnej i materialnej, lecz wysyłając również swe dywizje na front wschodni.

Po wojnie Hiszpania stała się schronem dla wielu zbrodniarzy wojennych. Lud hiszpański nie pogodził się jeszcze z jarzmem faszystowskim, od 8 lat walczy i nie

stracił wiary w swe wyzwolenie. Lud hiszpański oczekuje pomocy w pierwszym rządzie od ONZ. Jasnem jest, iż pomocy winniśmy mu udzielić.

Kłeska Czang-Kai-Szeka Armia ludowa w ofensywie

PEKIN. — Chińskie wojska komunistyczne zdobyły wielki węzeł kolejowy Szyszachiang, w odległości 160 mil na południe od Pekinu, zdobywając tym samym kontrolę nad bogatą w węgiel prowincję Szansi.

Według ostatnich doniesień wojska demokratyczne w prowincji Honan i Kiangsi zajęły 23 miast i sforsowały główną arterię Chin, rzekę Jang-tse. Wojska Kuomintang poniosły wielkie straty w ludziach, sięgające 30 tys. zabitych, rannych i wziętych do niewoli.

Rozwiązanie PSL

Nowe Wyzwolenie

WARSZAWA. (PAP) — 13 listopada br. odbyło się w Warszawie zebranie prezesów i sekretarzy PSL. Nowe Wyzwolenie z wojew. warszawskiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, poznańskiego, krakowskiego, pomorskiego, śląsko-dąbrowskiego i białostockiego z udziałem posłów na Sejm oraz członków Głównego Komitetu Wykonawczego pod przewodnictwem Romana Lutnyńskiego. Zebrani postanowili uznać zadanie stronnictwa za wypełnione i wobec tego uznano dalsze istnienie stronnictwa dla ruchu ludowego za niecelowe. Postanowiono również zalecić dotychczasowym członkom stronnictwa, celem zjednoczenia ruchu ludowego, wstępowanie do szeregów SL, posłom zaś ewentualnie także do innych stronnictw demokratycznych.

Z obrad komisji sejmowych

WARSZAWA. (PAP) — Pod przewodnictwem posła Jedrychowskiego obradowała Komisja Skarbowo-Budżetowa nad preliminarzem budżeto-

wym: Sejmu, emerytur rent oraz długów państwowych. Podczas dyskusji poseł Sobol (SD) wysunął wnioski zmierzające do podwyższenia rent dla sierot oraz dla uczestników walk i niepodległości i demokracji.

W dalszym ciągu posiedzenia poseł Sadłowski (Str. Pracy) zreferował część 25 preliminarza budżetowego — długi państwowe. Ogólna suma długów państwowych wynosi nie wiele ponad 29 miliardów zł. W sumie tej figurują tylko długi wojenne oraz jeden tylko dług wojenny, a mianowicie zadłużenie wobec rządu W. Brytanii z tytułu rozszczeń, dotyczących polskiej administracji cywilnej, Opieki Społecznej i świadczeń w dziedzinie oświatowej oraz utrzymania polskich uchodźców. Zadłużenie to wynosi 10 milionów funtów szterlingów.

Na posiedzeniu sejmowej Komisji Oświatowej sprawozdanie o stanie szkolnictwa wyższego wygłosiła wicecemin. Oświaty E. Krassowska.

Rzeźbiarze słowa i myśli polskiej przybędą do Wrocławia

Prace organizacyjne nad przygotowaniem Ogólnopolskiego Zjazdu Literatów we Wrocławiu dobiegają końca i możemy już, unikając pomyłek, poinformować naszych Czytelników o programie trzydniowego pobytu luminarzy słowa polskiego w stolicy D. Śląska.

Otwarcie zjazdu nastąpi w sali Hotelu „Polonia” w poniedziałek dn. 17 bm. o godz. 10 rano. Po wysłuchaniu referatu Z. Hierowskiego pt. „Problemy kulturalne Ziemi Odzyskanych” nasi goście zowiedzą wystawę rękopisów, zorganizowaną przez Ossolineum. W godzinach popołudniowych program nie przewiduje zwiedzania miasta, lecz dalszy ciąg obrad, zakończony o godz. 8-ej w przyjęciu wydanym przez Wojewodę Wrocławskiego.

Drugi dzień zjazdu gości nasi zwiedzają zwiedzaniem miasta i je-

go zabytków. Referat Czachowskiego na temat „Literatura a zamówienia społeczne” nie odbędzie się, zastąpi go odczyt Stefana Żółkiewskiego pt. „Problemy współczesnej literatury polskiej”. W godzinach popołudniowych usłyszymy referat J. Brzechwy pt. „O solidarności zawodowej”. Drugi dzień zjazdu zakończy czarna kawa u Prezydenta Miasta.

Dnia 19 listopada odbędzie się wybór nowych władz Zw. Lit.: preza i zarządu. O godz. 17 w Teatrze Lalki i Aktora odbędzie się wieczór poetycki w którym udział wezmą: St. Ryszard Dobrowolski, Tadeusz Hołuj, Jarosław Iwaszkiewicz, Mieczysław Jastrun, Leopold Lewin, Seweryn Pollak, Aleksander Rynkiewicz i Wilhelm Szewczyk.

Z oficjalnych gości zapowiedzie-

NA WIDOWNI KRAJOWEJ

Na kanale gliwickim pod Rudzieńcem dokonano otwarcia mostu konstrukcji stalowej 50 m długości. Most został wykonany w rekordowo szybkim czasie — sprowadzony 20 października na miejsce został oddany 10 listopada do użytku.

Zjednoczenie Energetyczne Zagłębia Węglowego osiągnęło w październiku br. rekordową wysokość produkcji prądu elektrycznego przekraczając plan o 14 procent.

W okresie tym wyprodukowano ogółem 182.745.594 KWH.

Fabryka wyrobów bursztynowych w Gdańsku wyrabia cały szereg przedmiotów wchodzących w zakres galanterii. W ostatnim miesiącu obrót fabryki wyniósł ponad 3 milionów złotych, zaś czysty dochód wyniósł 1,5 mil. zł.

Państwowe Zakłady Przemysłu Włókienniczego w Białymstoku wyprodukowały w ciągu ostatnich 3 miesięcy pół miliona metrów materiałów. Za wydatną pracę włókniarze otrzymują premie na ogólną sumę 185 tys. zł.

Stylu telegraficznym

EGIPT. Król Faruk oświadczył, iż rząd jego będzie się domagał całkowitej ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu i Sudana.

W ostatnich 24 godzinach zanotowane w Egipcie 106 wypadków śmierci i 142 nowe zachorowania na cholere. Epidemia trwa już 7-my tydzień.

WIELKA BRITANIA. W pałacu Buckingham w Londynie, kr. Elżbieta otrzymała z rąk króla Order Podwładzi. Jest ona trzecią kobietą posiadającą to najstarsze w W. Brytanii odznaczenie. Dotychczas Order Podwładzi otrzymali: królowa angielska Mary i królowa Holandii Wilhelmina.

PALESTYNA. Oddziały brytyjskie, zaatakowały oddział tajnej organizacji żydowskiej „Irgun”. Anglicy zabili 3 młode dziewczyny i jednego mężczyznę oraz zranili kilku innych członków organizacji.

NIEMCY. Dawny „nadworny” fotograf Hitlera, Hoffmann uczył i obozu dla internowanych w Moosburgu. Po kilku dniach amerykańska policja wojskowa ujęła zbiegła w pobliżu Norymbergi.

Mnich

przy stacji nadawczej

W związku z odkryciem radiostacji szpiegowskiej w klasztorze św. Antoniego w Polsce dziennik zagrzebski „Nasz list” podaje nowe szczegóły.

Brat Gomero, który nadawał przez radio wiadomości, współpracował z pozostałymi mnichami. W czasie śledztwa wszyscy mnisi przyznali, że byli wjażmniczeni w działalność szpiegowską. Radiostacja została dostarczona zakonnikom przez b. angielskie władze okupacyjne Istrii, które wyszkolili brata Gomero w obsłudze aparatu nadawczego. Do nielegalnej akcji wzięli udział również osoby cywilne, przy czym obecność ich w klasztorze miała miejsce pod pozorem uczestniczenia w uroczystościach religijnych.

Histeria wstecznicstwa w Ameryce

To, co się dzieje obecnie w Ameryce, przypomina okresy największego nasilenia despotyzmu lub najczarniejsze karty średniowiecza. Dziś można w Ameryce zaszczyć i postawić poza prawem człowieka za to, że jest zwolennikiem teorii Darwina, czy za humanitarne ustosunkowanie się do Murzynów albo wyrzucić na bruk z pracy za postępowe przekonania polityczne. Jeszcze trochę, a dojdziemy do stosów, na których wzorem hitlerowców będzie się paliło „nieprawomyślnie” książki.

Gorączka fanatycznego wstecznicstwa, która ogarnęła U. S. A., odrazu przerzuciła się na południową Amerykę, co jest jednym z dowodów uzależnienia południowo-amerykańskich republik od Stanów Zjednoczonych. Już w końcu lipca br. członek osławionej „Komisji dla śledzenia działalności antyamerykańskiej” Mundt wniósł projekt, aby wszystkich „nieprawomyślnych” i komunistów wykrywać i rejestrować jako „agentów zagranicznych”. Od tego czasu podobne projekty sypią się

jak z rogu obfitości. Członek Izby Reprezentantów Thomas wysunął 7 października projekt, aby wszcząć akcję antykomunistyczną w rozmiarach ogólno-amerykańskich i specjalnie w tym celu zwołać „konferencję półkuli zachodniej”. Warto przy tym zaznaczyć, iż w języku tych projektów termin „komunista” ma zakres niezmiernie szeroki i w praktyce pokrywa się z pojęciem „człowieka postępowych przekonań”. Nie trzeba wcale należeć do partii albo być wyznawcą marksizmu, aby zarobić na taką opinię.

Od słów do czynów nie daleko. Już są w toku masowe zwolnienia z posad „nieprawomyślnych” pracowników. W stanie Alabama partię komunistyczną postawiono „poza prawem”. „Legion Amerykański” ma zamiar wydać 120 milionów broszur propagandowych, które zamierza rozpowszechniać bezpłatnie w całej Ameryce.

Osobna wzmianka należy się prasowej kampanii, obliczonej na zastraszenie opinii publicznej widmem „szpiegostwa”. Codziennie wywleka się na światło dzienne najgłupsze wymysły i „sensacyjne” rewelacje... 22 października w dzienniku „New York Journal” ogłoszono artykuł, którego autor podaje do wiadomości niewiarygodny fakt: że pewien były współpracownik parlamentu państwowego w randze ambasadora, który w charakterze doradcy śp. prezydenta Roosevelta brał udział w konferencjach w Jałcie, Poczdamie i San Franci-

sco, obecnie jest pod śledztwem jako członek „grupy szpiegowskiej”. To samo pismo głosi, że agenci ministerstwa sprawiedliwości prowadzą śledztwo w sprawie innego pracownika państwowego, niedawno jeszcze zatrudnionego w laboratorium bomb atomowych w Los-Alamos. To znów wysuwa się „przypuszczenie”, że federatywny sąd w Nowym Jorku rozpatruje sprawę innego współpracownika departamentu państwa, który rzekomo był kierownikiem komórki komunistycznej w Waszyngtonie, założonej przed 10-ciu laty przez niejakiego Harolda Wor'a.

Wszystkie te romanse dedektywistyczne w guście amerykańskich filmów zmierzają do jednego celu, przygotować opinię publiczną na rzecz zmiany obowiązującego prawodawstwa w tym sensie, aby „obywateli wątpliwej lojalności” pozabawić „swobód demokratycznych”.

Objaw niepokojący

Cała ta histeria wygląda dość nieszkodliwie i od błędy możnaby ją potraktować humorystycznie, tym bardziej, że rysów komicznych w niej nie brak; gdyby nie straszna lekcja historii, którą mamy świeżo w pamięci. Hitler też zaczął od „paktów antykominternowskich” i od „zwalczania komunizmu” a skończył na Oświęcimiu, Majdanku i Sachsenhausen. I dlatego amerykańskie naśladowictwo hitlerizmu musi wzbudzić na całym świecie najżywszy niepokój.

Uwaga kupcy! O przedsiębiorstwach

które mają ulec likwidacji

W związku z kończąca się w dniu 15 listopada b. r. akcją koncesjonowania przedsiębiorstw handlowych, — ukazała się instrukcja Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie przedsięwzięć, które mają ulec likwidacji:

Najpóźniej do dnia 17 listopada b. r. — władze przemysłowe otrzymają od urzędów skarbowych i zrzeszeń kupieckich wykazy tych przedsiębiorstw handlowych i usługowych, które wobec niewniesienia opłat za koncesję powinny zaprzestać wykonywania dalszych czynności handlowych. Wykazy te należy jednocześnie przesłać do delegatur Komisji Specjalnej.

Po otrzymaniu wykazu władze przedsięwzięcia ustala, czy zamknięcie zostały wszystkie przedsiębiorstwa, która nie otrzymały koncesji.

Następnie należy zbadać, czy w razie zamknięcia wszystkich lub niektórych tylko przedsiębiorstw zagrożone będzie zaopatrzenie ludności w artykuły pierwszej potrzeby.

Przedsiębiorstwa, które nie wniosły podań o koncesję muszą być zamknięte do 25 listopada b. r. Wobec osób, które po tym terminie prowadzić będą handel niekoncesjonowany, zastosowane będą sankcje karne. Natomiast, jak mówi instrukcja, nie należy stosować tych sankcji wobec osób, prowadzących przedsiębiorstwa, których utrzymanie jest konieczne ze względu na zaopatrzenie ludności.

W przedsiębiorstwach, których utrzymanie jest konieczne ze względu na interes ludności — można wprowadzić zarząd przymusowy. Zarządcę przymusowego należy wprowadzić komisyjnie w obecności przedstawiciela M. O. Przed przekazaniem pod zarząd przymusowy należy sporządzić w 4-ech egzemplarzach inwentarz

Wybitna artystka radziecka Urocz ambassador kultury

Natalia Szpiller podbiła serca wrocławian

Miło jest powitać ambasadora kultury zaprzyjaźnionego państwa, kiedy łączy on w sobie artyzm wysockiej klasy z czarem uosobienia kobiecości.

Takim zjawiskiem, posiadającym niezawodny klucz do serc słuchaczy jest p. Natalia Szpiller. Świetna artystka Wielkiego Teatru w Moskwie, oczarowała swym kunsztem śpiewaczym i urokiem postaci publiczność wrocławską.

Udało nam się uzyskać kilka chwil prywatnej pogawędki z przedmową artystką radziecką.

— Ujarzmił mnie polscy słuchacze moich koncertów w Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Krakowie i wreszcie tutaj — wrocławscy. Doznałam tak ciepłego, serdecznego przyjęcia, że — nieomylnym instynk-

tem artystki — wyczułam więź zrozumienia i sympatii, jaka się nawiązała pomiędzy słuchaczami a nami.

Natalia Szpiller jest z zamilowanymi śpiewaczką operową. Licząc zaledwie 20 lat śpiewała już w Wielkim Teatrze Moskiewskim, a podczas wojny w Kujbyszewie.

Talizmanem moim jest ta broszka — powiada p. Natalia, pokazując stroświecki klejnot. — Otrzymałam ją od mojej nauczycielki, której zawdzięczam technikę śpiewu. Wielokrotnie musiałam prosić o wzmiankę dziennikarzy, że jest to order — odznaka Stalinińska, którą otrzymałam dwukrotnie.

Uroczą artystka chciałaby móc więcej zobaczyć, usłyszeć i poznać w kraju, w którym jest tak przyjaźnie przyjmowana. Opucił Polskę, jako niezawodny przyjaciel.

Towarzyszy jej wybitny pianista radziecki, profesor muzyki, zamieszany szopenista p. Suczewski.

Oboje wynoszą z Wrocławia bardzo silne wrażenie miasta, w którym pomimo ruin pulsuje życie, twórcza krew, zadatek rychłej odbudowy wielkiego ogniska polskiej kultury, sztuki i nauki.

EMZET.

Za sto dni gotowa pierwsza polska fabryka penicyliny

W Tarchominie pod Warszawą powstaje pierwsza w Polsce fabryka penicyliny. Za 100 dni gmach tej fabryki będzie już gotowy. Będzie to dwupiętrowy, nowoczesny budynek o kubaturze 24 tys. m. sześć.

Fabryka dzielić się będzie na trzy laboratoria przygotowawcze i 7 działów produkcji. Pierwsze laboratorium będzie przygotowywało zarodniki pleśni do produkcji penicyliny, dwa następne — analityczne i chemiczne — będą kontrolowały przebieg produkcji.

Produkcja penicyliny rozpada się na 7 działów, a mianowicie: 1) przygotowanie pożywki dla pleśni, 2) fermentacja pożywki, 3) filtracja, polegająca na oddzieleniu pleśni od wyczerpanego podłoża, na którym znajduje się penicylina, 4) wydobywanie i czyszczenie produktu, 5) ostateczne oczyszczenie gotowego już produktu, 6) ampulkowanie i suszenie (roztwór penicyliny zamraża się w ampulkach próżniowych do minus 35 stopni, a potem ogrzewa do plus 30 stopni.

Ogromnie ułatwia prowadzenie

Miły poglądowy wygląd cory

Cała ta praca wychodzi pod ręką, bez żadnego wysiłku. Młoda, czy też starsza, łatwiej nauczy się z Anidą. Anida ułatwia prowadzenie, a nie tylko ułatwia, ale i sprawia, że prowadzenie jest przyjemnością. Anida ułatwia prowadzenie, a nie tylko ułatwia, ale i sprawia, że prowadzenie jest przyjemnością.

K-4458

KLUB LITERACKI - „ODRODZENIA” DAJE TANIA I DOBRĄ KSIĄZKĘ SZCZEGÓŁY W NAJBLIŻSZYM NUMERZE „ODRODZENIA”

ROZMAWIAMY Z CZYTELNIKAMI

Nie odchodzić od kasy kolejowej bez obejrzenia otrzymanego biletu

Otrzymałem list od naszego Czytelnika opisujący przygodę, której był smutnym bohaterem:

„Wezwany na komisję do Warszawy dla ustalenia stopnia mego inwalidztwa zgłosiłem się do kasy na dworcu we Wrocławiu z zapytaniem, czy adnotacja na wezwaniu „za okazaniem tego wezwania przysługuje 50% zniżka kolejowa” uprawnia mnie do otrzymania biletu ulgowego. Dowiedziałem się, że do korzystania z ulg uprawnieni są jedynie posiadacze legitymacji inwalidzkiej.

Opuszczając w drodze powrotnej Warszawę w dn. 9 bm. przybyłem na dworzec dość późno. Zażądałem w kasie normalnego biletu 3 klasy do Wrocławia. Otrzymałem 3 kartki, zapłaciłem pełną stawkę 1.060 zł. Nie oglądając biletów wsiałem do pociągu, i zmęczony pobylem w stolicy i badaniami lekarskimi, usnąłem.

Wpółseny podał mi bilet do kontroli konduktorowi. W Łodzi kazano mi opuścić pociąg, dla spisania protokołu, gdyż bezprawnie jadę za biletami z ulgą aż 80%. Moim wyjaśnieniem, że zapłaciłem cenę normalnego biletu nie dano wiary. Spisano protokół, notując nr bil. „00043 00044” oraz trzecią kartkę dopłata za pociąg pośpieszny. Z całą energią zaprotekowałem przeciwko aresztowaniu mnie w Łodzi. Pod konwojem dowiedziano mnie do Wrocławia, gdzie jedynie dzięki poręczeniu za mnie osobistości znanych i miarodajnych uniknąłem dłuższego pobytu w więzieniu. Czeka mnie natomiast rozprawa sądowa. Mam nadzieję, że numery biletów pozwolą ustalić, jak to nieuczciwy kasjer wyzyskał mój pośpiech i wsadził mi nie taki bilet, jakiego zażądałem, inkasując sobie nadwyżkę.

Nadmieniam, że musiałem we Wrocławiu zapłacić ponad 1.900 zł. kary.

Janusz Sz.

Zdemobilizowany sierżant-podchorąży WP

Członek Zw. Osadn. Wojskowych Student Politechniki Wrocławskiej

Podajemy treść tego listu, żeby służył jako ostrzeżenie, że nie można odchodzić od kasy kolejowej, nie sprawdzivszy uprzednio, jaki się otrzymał bilet. Zaniedbanie tej ostrożności w wypadku niesumienności lub niemniej karygodnej niewagi kasjera, może kosztować zbyt drogo i spowodować wiele przykrości, których ofiarą padł, znany nam osobiście Czytelnik.

Żądajcie wszędzie „SŁOWO POLSKIE”

Pisze Polak ze Szwecji.

Z radością mogę nadmienić, że nastawiając aparat trafitem na Waszą próbną audycję z dnia 30 października. Odbiór jest nadzwyczaj dobry. Dotychczas przeważnie słuchałem Warszawy, gdyż słyszy się ją najlepiej ze wszystkich krajowych stacji. Teraz przerzucam się na Wrocław, gdyż odbiór stąd jest bez porównania lepszy.

Przeglądajmy dalsze listy. Piszą Polacy z Belgii, Francji, Czechosłowacji, Szkocji.

Dotarło już do nich słowo polskie na falach eteru. Z Wrocławia Radio nagle urealniało im to wielkie słowo. Zrozumieli, że tu nad Odrą stało się coś, co trudno objąć okiem bez szerszej perspektywy dzwajowej. Że nagle Polska powiększyła się o nowy, potężniejszy ośrodek kulturalny. Że przez te dwa i pół roku nie siedzieliśmy tutaj z założonymi rękami.

W nadchodzącą niedzielę Wrocław gościć będzie najwyższych dostojników Państwa, przybędą członkowie rządu, ambasadorowie i posłowie państw słowiańskich oraz przedstawiciele słowiańskich radiofonii — Wrocław przeżyje swój wielki dzień.

Przemówimy głośno, donośnie —

Polskie słowo płynie z Wrocławia w świat

Najnowocześniejsza radiostacja Europy zabiera głos w eterze

po polsku z Wrocławia. Na falach eteru pójdzie w świat słowo polskie, które sprawi, że w setkach tysięcy serc naszych redaktorów w świecie obudzi się tęsknota za szumem Odry. Jeżeli wzmoże się repatriacja, to możemy twierdzić, że dużą rolę odegra tu radio wrocławskie, rzucające w świat serdeczne wici, mobilizujące wszystkich do pracy w kraju.

Faktem jest, że w dniu 16 listopada Wrocław otrzymuje najnowocześniejszą stację radiową w całej Europie, zakupioną w wytwórni RSA o mocy 50 kilowatów. Z tą chwilą Wrocław staje się najsilniejszą obok Raszyna stacją radiową w Polsce.

Polskie Radio zakupując za cenę 67 milionów złotych tę stację dokonało wielkiego dzieła inwestycyjnego na Ziemiach Zachodnich. Z wyjątkiem pasa podwarszawskiego zasięg Wrocławia obejmuje całą Polskę. Na terenach południowych naszego województwa wrocławskiego, gdzie dotychczas można było słuchać wyłącznie stacji za-

granicznych — Wrocław eliminuje dziś audycje niemieckie, spełniając doniosłą robotę narodową.

Z okazji niedzielnego otwarcia nowej radiostacji odbyła się w rozgłośni wrocławskiej konferencja prasowa, na której byli obecni zastępca naczelnego dyrektora Polskiego Radia prof. Tadeusz Dobrowolski, dyrektor rozgłośni wrocławskiej Peiri kierownik programowy Banaś oraz red. Piotrowski, reprezentujący Związek Rodzin Radiowych.

Otwarcie nowej radiostacji wrocławskiej zbiega się z zakończeniem wielkiego festiwalu muzyki słowiańskiej. Impreza ta jest pierwszą tego rodzaju w dziejach radiofonii. Jest to olbrzymi wkład w dzieło zbliżenia kulturalnego narodów słowiańskich oraz nawiązania stosunków kulturalnych z zagranicą, gdyż poszczególne radiofonie jak francuska czy BBC transmitowały fragmenty tego wspaniałego festiwalu.

Festiwal zgromadził najwybitniejszych solistów, zespoły orkie-

strowe i chóry z Polski, ZSRR (rosyjskie, ukraińskie i białoruskie), Jugosławii, Czechosłowacji i Bułgarii.

Impreza ta trwa od 8 bm. a zakończy się wspaniałym akordem wrocławskim, gdy z nad brzegów Odry popłynie w świat nie tylko melodie polska, ale i wazkie słowo o znaczeniu międzynarodowym.

Festiwal rozpoczął się koncertem muzyki polskiej w wykonaniu orkiestry Polskiego Radia pod batutą najznakomitszego współczesnego kapelmistrza Grzegorza Fitelberga. Kapelmistrz o światowej sławie, który w czasie ubiegłej wojny podbił swymi występami kontynent amerykański, powrócił do kraju, aby tu służyć sprawie polskiej kultury. Powitamy go w niedzielę i u nas we Wrocławiu, gdyż tak jak festiwal zaczął się melodią polską — tak też i zakończy się koncertem muzyki polskiej w wykonaniu tej samej doskonałej orkiestry pod batutą Fitelberga.

Poszczególne pozycje Festiwalu, którego uczestnicy odbywają obec-

nie tournée po całym kraju — to niezapomniane występy chóru bułgarskiego „Rosica kitka” (kiśc różany). Osiem hołych dziewcząt z krajiny róż przynosi nad Odrę szum Maricy. Usłyszmy je tutaj, gdy śpiewać nam będą c Bułgarii przy akompaniowaniu swej orkiestry.

Dalsze znakomite pozycje — to występ chóru radzieckiego Swiesznikow, który spotkał się z wielkim aplauzem w Warszawie, recital chopinowski wybitnego pianisty Lwa Obarina, koncert czeskiego romant, złożonego z wybitnych muzyków, koncert jugosłowiańskiej orkiestry symfonicznej, pod batutą Miliana Horwata z udziałem sopranistki Anity Meze, koncert symfoniczny orkiestry bułgarskiej pod kier. Saszy Popowa, wreszcie koncert jugosłowiańskiego chóru radiowego z Belgradu.

Mamy nadzieję, że inicjatywę pojęną w roku przyszłym inne stolice państw słowiańskich.

Czekamy więc na końcowy akord festiwalu, który odbędzie się we Wrocławiu, uświetniony nazwiskami takimi jak Umiński i Fitelberg.

GROT.

Nielada kłopot

Budownictwo mieszkaniowe we Wrocławiu nie może się pochwalić szczęściem do kredytów. Można to zresztą poznać po ruchu budowlanym w mieście. Generalny administrator domów mieszkalnych, a mianowicie Zarząd Nieruchomości Miejskich odczuwał i odczuwa to na własnej skórze.

Czynsze pobierane za mieszkania nie osiągnęły tej wysokości, którą możnaby nazwać handlową. I nie mogą osiągnąć. A tymczasem remonty trzeba płacić we dług handlowego poziomu. Stąd też budżet Zarządu Nieruchomości jest zbyt szczyplony na te potrzeby, jakie ma zrujnowane przez wojnę miasto. I nawet wyśrubowanie czynszu też niewieleby pomogło.

Mimo to Zarząd Nieruchomości dokonał heroicznych wysiłków. Nie przytoczymy cyfr, ale napewno przekroczył swoje możliwości finansowe. Ratując budowlę, przewrócił swój budżet. Trochę mniej pomyślna jest okolicość, że wiele zaczętych robót nie można ukończyć z braku funduszy. Firmy budowlane wołają: pokryjemy dach, ale uregulujcie należność. A z za pustej kasy pada odpowiedź: nie mamy z czego.

— Ależ musimy dach skończyć, ludziami leje się na głowę, zalewa cały dom.

Następuje wzruszenie ramion... Śmiała inicjatywa weszła w niebezpieczne stadium. Jakis ratunek by się przydał. Prosta kalkulacja woła o pomoc finansową. SULEK



Miasto ludzi młodych
mężczyzn więcej niż kobiet

(Mg.). — Instytut Śląski przeprowadza obecnie bardzo ciekawe badania nad składem ludnościowym miasta Wrocławia. Na podstawie dotychczasowych badań ustalono, że ludność rekrutuje się przeważnie z województw centralnych i w mniejszym nieco stopniu ze wschodnich. Przeważają województwa: poznańskie, warszawskie i łwowskie.

Wrocławianie — to w ogromnej części dawni mieszkańcy małych, prowincjonalnych miast. Licznie reprezentowani jest również element wiejski, wywodzący się przeważnie

z małorolnej lub wyrobniczej biedy. Ludzie ci znaleźli zatrudnienie w rzemiośle, fabrykach i drobnym handlu. Stosunkowo mało od setek ludności Wrocławia dały większe miasta.

Wrocław jest miastem ludzi młodych. Prawie połowa jego mieszkańców — to ludzie, których wiek waha się między 14 a 30 rokiem życia — dzieci do lat 14 stanowią 10 — 12% ogółu ludności.

Pewną niespodzianką stałowi fakt, że nasze miasto, w odróżnieniu od innych wykazuje pewną nadwyżkę procentową mężczyzn w składzie ludnościowym. Nadwyżka ta nie jest wysoka, lecz trzeba zaznaczyć, że w większości miast polskich mężczyźni stanowią zaledwie 1/3 mieszkańców.

Wkrótce ukaże się broszurka, zawierająca dokładne wyniki badań Komisji, ujęte statystycznie.

Odwołanie posiedzenia MRN

Ze względu od Prezydium Miejskiej Rady Narodowej miasta Wrocławia niezależnych, Prezydium odwołuje posiedzenie plenarne Miejskiej Rady Narodowej zwołane na

dzień 14. 11. 1947 r., wyznaczając takowe z tym samym porządkiem dziennym na dzień 20 listopada br. (czwartek) o godz. 10-tej rano.

Otwarcie drogi Wrocław-Oleśnica

Uroczystość na Psim Polu

(Wac) Doskonale kiedyś drogi kołowe na Dolnym Śląsku przejeżdżamy, po okresie wojennym, w stanie dość opłakanym. Władze polskie przykładają wielką wagę do konserwacji i przebudowy tych dróg i sprawa ta zajmuje poważną pozycję w 3-letnim planie odbudowy.

Województwo wrocławskie jest jedynym województwem w Polsce, które wykonało w 100 procentach prace drogowe, przewidziane w planie 3-letnim na rok 1947.

Dlatego też otwarcie przebudowanej drogi kołowej w kierunku na Warszawę — na odcinku Wrocław-Oleśnica będzie obchodzone specjalnie uroczystości. Otwarcie nastąpi w sobotę, 15 bm. w obecności licznych gości z Warszawy. Przybędą wiceministrowie: Balicki, Salcewicz, Dubiel oraz dyrektor Departamentu Dróg Kołowych ob. Gajkowiec.

O godz. 8,30 goście zbiją się na moście Grunwaldzkim, po czym o godzinie 9-tej nastąpi na Psim Polu otwarcie odcinka drogi oraz odsłonięcie tablicy pamiątkowej Męczenników Obozu w Gross Rosen, umieszczonej w pobliżu Zakładów Lotniczych. Połączenie obu uroczystości nastąpi z tego względu, że odcinek

drogi na Psim Polu jest wybrukowany kostką, wykonaną rękami więźniów obozu Gross Rosen.

W dalszym ciągu uroczystości nastąpi otwarcie odcinka drogi w gromadzie Palice, pod Oleśnicą i pod Sycowem, po czym goście wrócą do Wrocławia, gdzie zwidzą Politechnikę.

Następnego dnia t. zn. w niedzielę, delegaci z Warszawy oraz przedstawiciele Woj. Wydziału Komunikacyjnego udadzą się do Rychwałdu, znajdującego się tuż przy granicy polsko-niemieckiej w zagłębiu węgla brunatnego. Zagłębie to łączy kołowa droga tylko z terenami niemieckimi. Wobec tego delegaci na miejscu omówią możliwości rychłego zbudowania nowej drogi, która by połączyła Rychwałd z województwem wrocławskim.

Furia pijanego

(K-1). Zamieszkały przy ul. Marsz. Stalina nr. 66, m. 8 — muzyk - harmo-nista, 43-letni Jan Nowakowski w przy-stępie zamroczenia piąckiego wypędził z mieszkania żonę swą Urszulę, po-czym zamknął się w mieszkaniu z dziećmi: 10-letnim Andrzejem i 6-let-nią Bożemą.

Nazajutrz, poczawszy od godz. 8-ej — Nowakowski zaczął mścić się na... butelkach od wódki, wyrzucając jedną po drugiej z okna I piętra na podwó-rze. Trwało to kilka godzin. Przerazo-ne dzieci ukryły się pod łóżkiem.

Gdy sąsiedzi prosili Nowakowskie-go aby otworzył drzwi, furiał ostwi-ady, że zabije siekierą każdego, kto odważy się wejść.

O wypadku zawiadomiono II komi-sariat M. O., skąd przybyło dwóch Mi-licjantów i wywiadowca.

Gdy po dłuższych pertraktacjach No-wakowski nie chciał dobrowolnie ot-worzyć drzwi, Milicjanci wyważyli je drągiem.

Pierwszy wszedł wywiadowca wy-działu śledczego, Józef Piątkowski, który ściągnął furietą ukrytego na daszku nad ubikacją. Nowakowski, zmęczony całodzienną awanturą, poz-wolił się dobrowolnie wyprowadzić, po czym został przewieziony do szpi-ta-le dla umysłowo chorych.

Żydowski Teatr Dolnośląski we Wrocławiu

„Mirele Efros“ Gordina

(-) Po sukcesie premierowym sztuki Priestley'a „Inspektor przyszedł“ miłośnicy teatru mieli okazję ujrzeć w ubiegłym tygodniu sztukę J. Gordina pt. „Mirele Efros“. Rola tytułową w sztuce i reżyserię objęła znana artystka Ida Kamińska, gościnnie występując we Wrocławiu. Czterosektna sztuka „Mirele Efros“ — to wybitnie obyczajowy dramat, zawsze aktualny.

KOMUNIKATY
i PROGRAMY

Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — dziś o godz. 19-tej „Inspektor przyszedł“.

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI w sali Teatru Popularnego — w piątek, dn. 14-go b. m. o godz. 19-tej „Madame Sans Gene“.

TEATR LALKI I AKTORA — ul. Rzeźnicza 12, w piątek b. m. o godz. 19-tej gościnnie występ Władysława Waltera, na czele doborowego zespołu wesołej komedii A. Cwojdziańskiego p. t.: „Człowiek za burtą“.

UWAGA! Wielki pokaz 6 najnow-szych filmów oświatowych prod. pol-skiej, już w najbliższą niedzielę w ki-nie „Śląsk“, ul. gen. Świerczewskiego nr. 67.

Kina

„ŚLĄSK“ — ul. gen. Świerczewskie-go 67, film prod. radz. „Kopciusz-ka“.

„WARSZAWA“ — ul. Fredry 16 — sensacyjny film prod. amer. „Awan-tura w zaświatach“.

Kino »Warszawa«

FREDRY 16

Wyświetla dziś i codziennie SENSACYJNY FILM AMERYKAŃSKI

»A W A N T U R A
W ZAŚWIATACH«

W rolach głównych: ROBERT MONT-GOMERY, Claude Rains, Evelyn Keyes.

Wytwórnia: Columbia Pictures Corpora-tion. Własność: Motion Picture Ex-port Association, Eksploatacja: Film Polski.

Godz. seans: 10, 18, 20. K-4557

„ODRA“ — ul. Kollątaja 32 — film prod. franc. „Noc grudniowa“.

„POLONIA“ — ul. Żeromskiego 53 — film prod. franc. „Ojczyzna“.

„TECZA“ — ul. Kościuszki 177 — film. prod. ang. „Plomień nie zgasł“.

FOTOPLASTIKON — ul. gen. Świer-czewskiego 27 — wyświetla co-dziennie w godz. 9—20-tej „Cejlon“.

Radio

PIĄTEK, 14 listopada 1947 r.
6.00 Sygn., gimn., wiad. muz. i pro-gram, 7.00 Dziennik, 7.15 Muzyka, 8.20 Inf. Ogólnop., 8.25 Skrzynka PCK, 8.35 Starosta Warszawski, 8.50 Muzyka, 9.00 Aud. dla szkół 10.40 Audycja Mln. Ośwoty, 11.57 Hejnał, 12.03 Wiadomość, 12.08 Przegląd Pra-sy stoł., 12.15 Muzyka, 12.20 Z mikrof. po kraju, 12.30 Melodie lud., 13.15 Dla każdego coś prakc., 13.20 Koncert rek., 13.40 Koncert życzeń, 15.00 Inf. Polski Pd., 15.15 Aktualia, 15.25 Krmunikaty, 15.30 Muzyka, 15.40 Audycja dla dzieci, 13.00 Dziennik, 16.20 Dawna muzyka polska, 16.50 Aud. dla chorych, 17.05 Audycja har-cerska, 17.20 Skrzynka techna, 17.30 Pieśni radz., 17.45 Juliusz Benesć — felieton, 18.00 Czeski Nonet, 19.00 Aud. liter., 19.15 Symf. konc. redz., 21.30 Powrót Józefa — słuch., 22.15 Pieśni, 22.45 Ostatnie wiad., 23.55 Muzykuszko, 23.40 Program na jutro, 23.55 Z ostatniej chwili.

SOBOTA, 15-go listopada 1947 r.

6.00 Sygn., muz., wiad. i program, 7.00 Dziennik, 7.15 Muz., 8.20 Inf. Ogól-nop., 8.20 Skrzynka PCK, 8.35 Staro-sta Warszawski, 8.50 Muz., 10.40 Aud. Mln. Ośw., 11.57 Hejnał, 12.08 Wład. pd., 12.13 Przegl. pras. stoł., 12.20 Z mikr. po kraju, 12.30 Konc., 15.00 Inf. Pols. Pd., 15.15 Aktualia, 16.00 Dzien. 16.20 Pieśni jugosl., 16.50 Sport, 17.00 Konc., 17.45 Współczesna Bułgaria — feliet., 18.00 Słow. pieśni lud., 18.45 Stara Baśń, 19.15 Fragmenty z oper ros., 21.45 Aud. poet., 22.05 Aud. pośw. Jugosl., 22.30 Utwory Chopina, 23.00 Ost. wiad., 23.10 Program na jut-ro, 23.20 Melodie słow., 23.55 Z ost. chwili, 24.00 Słowiańska muz. tan.

Nocne dyżury aptek

Pod „Gwiazdą“ — Stalina 87.
„Stara Apteka“ — Kurzy Targ 4.
„Piastowska“ — Nowowiejska 25.
Pod „Mewami“ — Partyzantów 25.

Dwa dni

jeszcze można składać podania o koncesje na prowadzenie przed-sięwzięcia i zajęć usługowych. Kto do 15-go podania nie złoży i należności za koncesję nie opłaci w Urzędzie Skarbowym, nie będzie mógł prowadzić przedsię-wzięcia.

Izba Przemysłowa informuje, że termin nie będzie przedłużony.

Śmiertelny wypadek samochodowy

(h) Dnia 12 bm. samochód nr 79804 najechał na furmanek na jednej z bocznych ulic Wrocławia. Przy tej sposobności furman został zabity, a szofer zbiegł. Lecz świadkowie zaj-ścia zauważyli numer auta i zapisali go. Okazało się, że samochód nale-ży do Zarządu Okręgowego przy ul. Świerczewskiego 72 we Wrocławiu. (Szofer do tej pory ukrywa się, lecz MO jest już na jego tropie.

„Kontyngenty na prąd będą wprowa-dzone we Wrocławiu. Prawdopodobnie kontyngenty będą się przedstawiać na-stępująco: dla izby 15 KW na mie-siąc dla 2-ch izb — 21 KW, dla 3-ch izb — 27 KW, dla 4-ch izb — 33 KW.
„Przyszło zawiadomienie od litera-tów polskich, bawiących w Moskwie, że nie wyjadą do kraju 15-go, lecz do piero 20-go. Fakt przedłużenia wizyty zmienia trochę obliczenia w związku ze Zjazdem Literatów we Wrocławiu, bo Zjazd ten zapowiadano na 17-go.
„Zadania kobiety na tle współczes-nej sytuacji międzynarodowej. — Taki odczyt w gmachu OKZZ (Mazo-wiecka 17) wygłoszony będzie na ze-braniu lektoratu kobiecego.
„Swoją budynkę przy ul. gen Świer-czewskiego 57 — uprzątną z gruzu — członkowie Aeroklubu Wrocławskie-go. Zarząd klubu wzywa wszystkich członków do pracy w niedzielę o go-dzinie 8 rano.

Śmierć w wypadku samochodowym

(h) Dnia 12 bm. samochód nr 79804 najechał na furmanek na jednej z bocznych ulic Wrocławia. Przy tej sposobności furman został zabity, a szofer zbiegł. Lecz świadkowie zaj-ścia zauważyli numer auta i zapisali go. Okazało się, że samochód nale-ży do Zarządu Okręgowego przy ul. Świerczewskiego 72 we Wrocławiu. (Szofer do tej pory ukrywa się, lecz MO jest już na jego tropie.

Komunikaty

W związku z przyjazdem Najwyż-szych Dostojeństw Państwowych na uroczystości otwarcia nowej Rad.osta-cji Radia Polskiego oraz zjazdem li-teratów — wzywam wszystkich oby-wa-teli Miasta Wrocławia do udekorowa-nia flagami domów w dniach od 15 b. m. godz. 6.00 rano do dnia 19 b. m. go-dzina 8.00 rano.

DYMEK ZDZISŁAW Wiceprezydent

ODPRAWA NAUCZYCIELI CZŁONKÓW STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

W piątek, dnia 11 b.m. w gmachu Woj. Komit. Str. Demokratycznego we Wrocławiu, odbędzie się odprawa nau-czycieli członków Stron. Demokratycz-nego. Na odprawę przybędzie ob. po-seł Zagórski.

Komitet Obchodu Tygodnia Aka-demika we Wrocławiu komunikuje, że program tygodnia jest następujący:

Sobota, 15. 11. — godz. 16.30 cap-strzyk studencki — punkt wyjściowy z sali YMCA; godz. 19.30 — rewia hu-moru dla studentów.

Niedziela, 16. 11. — godz. 10.30 aka-demie w sali YMCA. Program: 1) ot-warcie i powitanie gości; 2) Powitanie przez J. M. Rektora; 3) Przemówienie delegata Międzynarodowego Zw. Stu-dentów; 4) Część artystyczna z udz. Ry-szarda Palesty, znanego wirtuoza pian-isty, Bilńskiego, barytona Opery Dol-nośląskiej, Michałką, znanego tenora, reprezentacyjnego chóru 40-osobowe-go oraz rewersów.

Przez cały dzień — zbiórka na rzecz studentów.

Sobota, 22. 11. — godz. 20 — zabawa w sali Politechniki pod hasłem „Spo-łeczność wrocławskie bawi się z aka-demikami“.

Niedziela, 23. 11. — zawody sporto-we siatkówki, tenisa stołowego oraz szermierze.

Mówią we Wrocławiu...

„Nauczycielstwo powiatu wrocław-skiego organizuje jutro zjazd sprawo-zdawczy członków oddziału ZNP. — Zjazd rozpocznie się o godz. 10.30 w gmachu gimnazjum przy ul. Poniatow-skiego. Na porządku dziennym referat „Cele i zadania ZNP w dobie obecnej“ oraz wybory do władz Oddziału.

„Władysław Walter pozyskany został na gościnnie występy przez Teatr Lalki i Aktora i wystąpi dziś, jutro i w nie-dzielę w sztuce Cwojdziańskiego „Czło-wiek za burtą“.

„Własne warsztaty konfekcyjne zor-ganizowała Powszechna Spółdzielnia na II piętrze domu Towarowego. Warszt-a ty dostarczają do sklepu bieliznę, płasz-cze i ubrania.

„5 sklepów masarskich otwiera Spół-dzielnia Powszechna we Wrocławiu, w których bez ograniczeń sprzedawać bę-dzie tłuszczy, mięso i wędliny.

„500 zł. za kalosze męskie (600 zł za duże), 600 zł. za deszczówki dam-skie, 2,280 zł. za obuwie skórzane dzie-cięce, 5,500 zł. za bukię skórzane mę-skie liczy w „tamim miesiącu“ (listo-pad) — Powszechna Spółdzielnia i fir-ma Bata. Znaczne zniżki zastosowano też na materiały wełniane.

„Święto Opieki Matki Boskiej Miło-sierdzia — obchodzone jest dziś we Wrocławiu. Nabożeństwa odprawiane będą do 23 listopada w kościele św. Józefa na ul. Marszałka Stalina o 18-ej. Na program złożą się śpiewy i przemó-wienia kaznodziej. Nabożeństwa odby-wać się będą przed ołtarzem, zbudowa-nym na wzór Ostrej Bramy.

W dn. 10 listopada 1947 r. w katastrofie samochodowej, na przejeździe kolejowym w Marcinowicach pod Świdnicą, zginęli śmiercią tragiczną na posterunku pracy ś.p.:

Adolf Malicki, lat 45
Jan Stępień, lat 35
Stanisław Kieldanowicz, lat 31
Jerzy Turański, lat 22
Wacław Sztupecki, lat 19
Michał Szymczak, lat 23

w zmarłych tracimy sumiennych współpracowników i odenych kolegów.
Cześć ich pamięci.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dn. 14 listopada b.r. o godz. 14 z kosynicy na Grabiszynie.
Współpracownicy Rej. Magazynów Zoapatrzienia Przemysłu Konfekcyjnego we Wrocławiu.
11635

ś. i p. **LUCYNA GASPEROWICZ**
Absolwentka Państwowego Gimnazjum i Liceum we Wrocławiu, b. wiczeń Ravensbrueck jedyna córka, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu, w wieku 19 lat.
Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ul. Żeromskiego 25 m. 5 do kościoła św. Michała nastąpi w dniu 14 b.m. o godz. 16-iej. Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 b.m. o godz. 15-iej na cmentarz św. Wawrzyńca przy ul. Bujwida.
Pogrzeźni w smutku zawiadamiają krewnych, znajomych, kole-gów i koleżanki zmarłej
11644

MATKA I WUJOSTWO

ZYCIE SPORTOWE

To są doprawdy najlepsi!

Kapitan DOZB ustala oficjalną listę

Zgodnie z poleceniem kpt. PZB, p. Miedzianowski p.o. kapitana Okręgu ustalił drugą listę najlepszych bokserów Dolnego Śląska na miesiąc październik. Druga lista ma wygląd następujący:

Musza: Kurowski II (IKS), Faska (PFW), Stelmach (G), Strózewski (O), Goldman (Gw.), Kogucia: Symonowicz (IKS), Żarychta (PFW), Kurowski I (IKS), Ka-

Poprzemy odbudowę Stadionu Olimpijskiego

(A-B) Społeczność wrocławskie zdało egzamin ofiarności przy odbudowie Stadionu Olimpijskiego. W ciągu września i października br. młodzież szkolna, wojsko i rozmaite organizacje odpracowały na Stadionie 2 miliony godzin roboczych, co daje oszczędność sumy 10 milionów złotych.

Komitet Odbudowy Stadionu walczy z trudnościami finansowymi. Otrzymał od Ministerstwa Ziemi Odzyskanych i Zarządu Miejskiego subwencje okazały się kroplą w morzu wydatków. Z daleką idącą pomocą może przyjść Komitetowi w jego akcji społeczność nie tylko Wrocławia, ale i całego Dolnego Śląska. W najbliższym czasie ukła-



żą się w sprzedaży „cegiełki na odbudowę Stadionu”. Załączony rysunek przedstawia taką cegiełkę, której wartość wynosi 10 złotych. Cegiełki będzie można nabywać już w przyszłym miesiącu przy kupnie miesięcznych kart tramwajowych oraz przy załatwianiu spraw w urzędach samorządowych, gdzie będą dołączane w postaci opłat manipulacyjnych.

Sądzić należy, że społeczność dolnośląskie poprze akcję odbudowy Stadionu nie tylko ofiarną pracą przy jego odgruzowaniu, ale też zasili szczupłe fundusze Komitetu, wykupując cegiełki.

Dyr. Zaplatka

sędzią międzynarodowym

Ostatnim komunikatem AIBA „król polskich sędziów bokserkich” Józef Zaplatka mianowany został międzynarodowym sędzią stopnia A. Zaznaczyć należy, że tytuł sędziego międzynarodowego jest wielkim zaszczytem i Zaplatka otrzymał go jako pierwszy z Polaków. (s)

KRONIKA

Dolnego Śląska

I Opolszczyzny

* W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Solicach-Zdroju okręgowe zebranie Zw. Weteranów Powstań Śląskich.

* Rynek walbrzyski jest dostateczny, a nawet ponad miarę zaopatrzone. Daje się natomiast odczuwać brak tłuszczów, mąki żytniej, kasz wszelkiego rodzaju, fasoli i ziemniaków.

* 97.042 złotych zrabowali w biały dzień rabusie z kasy Spółdz. Spółdzielców „Zgoda” w Wołowie.

* W II-gim Zjeździe Powiatowym PPS w Kłodzku wzięli udział m.in. przedstawiciele socjal-demokratycznej partii czechosłowackiej w liczbie 100 osób. Przemawiali Hodac i Amer.

* Ponad 1000 ton zboża zebrano już w pow. opolskim w ramach akcji spłacania podatku gruntowego w naturze.

* Handlowali dewizami — Izaak Imber, Wiktor Wiench, Franciszek Ryszala, Henryk Chodawa, Helena Wolna i Agnieszka Kubińska i zostali skazani przez sąd opolski na karę od 2 tygodni do 5-ciu lat więzienia.

* Na linii Dzierżoniów — Bielska — Wyganów uruchomiono autobus kursujący dwa razy dziennie rano i wieczorem z placu dworcowego. (wd)

J. Janicki trzeci

wśród najlepszych torowców Polski

Zarząd Polskiego Zw. Kol. po ustaleniu listy najlepszych 10-ciu kolarzy szosowców, zestawiał następną listę najlepszych torowców. Wobec słabego poziomu tej konkurencji za ubiegły sezon zostało sklasyfikowanych tylko 5-ciu zawodników. Kolejność ich jest następująca:

Bek („Tramwajarz”, Łódź), 2) Kupczak („Legia”, Kraków), 3) Janicki J. (IKS, Wrocław), 4) Jan Br. („Sieć”, Wrocław), 5) Janik („Sieć”, Wrocław).

PO 50 TYS. złotych grzywny wpłać mają do KOZPN-u Cracovia i V. isła za niewystawienie swych graczy do reprezentacji Krakowa przeciw Śląskowi w dniu 25 września. DUBLIN — LONDYN — mecz bokserki odbędzie się 12-go grudnia.

czeviak (O), Dudyński (PFW), piórkowa: Szczepan (PFW), Miszczuk (IKS), Popowski (PFW), Kupisz (IKS), Dąbrowski (Zapl.), lekka: Sztole (PFW), Waluga (IKS), Dominiak (G), Kokurudz (Z), Meres (O), półśrednia: Michalak II (G), Miś (Z), Jordan (PFW), Cymbała (IKS), Dziubiński (PFW), średnia: Kwiatkowski (G), Fiszer (Z), Krupiński (PFW), Domański (O), Dering (IKS), półciężka: Lepczyński (O), Olechwierz (IKS), Branecki (G), Wolski (PFW), Obuchowski (IKS), ciężka: Włodecki (IKS), Mazur (PFW), Świętek (G), Czatnecki (O), Filisiak (PFW).

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę do Zakładów PMS w Poznaniu 2.500 szt. skrzyń specjalnych do wyrobów eksportowych do butelek o pojemności 0,75 l.

Termin wykonania — do dnia 31 grudnia 1947 r.

Dostawa — sukcesyjnie, partiami.

Cenę należy rozumieć loco wagon stacja załadowania.

Blisze informacje oraz rysunki skrzyń można otrzymać codziennie w godz. 10 — 12 w Biurze Zakupów Materiałów Pomocniczych DPMS w Warszawie, ul. Leszno Nr. 1.

Oferty w zalakowanych kopertach, bez żadnych znaków firmowych, z napisem „Oferta na dostawę skrzyń eksportowych” należy składać w Kancelarii Głównej Dyrekcji PMS w Warszawie, ul. Leszno Nr. 1 do godz. 13-tej 25 listopada 1947 r. po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy załączyć kwit wadialny na sumę zł. 30.000 (zł. trzydzieści tysięcy).

Oferta obowiązuje w ciągu 30 dni od daty otwarcia.

Wadła, dotyczące nieprzyjętych ofert będą zwrócone w ciągu 15 dni od daty otwarcia ofert.

Dyrekcja PMS zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odškodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty a także prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu. K 4552

Zatrudnimy natychmiast:

księgowego — preferencja do Wydziału Pracy i Płacy

stenotypistkę — wzgl. biegłą maszynistkę

Zgłoszenia
Fabryka Środków Kawowych **Franck Kathreiner**

WROCLAW, Stalina 210-220

K 4556

ZBIGNIEW GROTOWSKI

Szukamy skarbu

Opowieść humorystyczna w stylu telegraficznym z KONKURSEM DLA CZYTELNIKÓW

Dyskusja na Miejskiej Radzie Narodowej zapowiadała się bardzo gorąco.

Opozycja wysuwała wobec burmistrza szereg zarzutów. Pierwszym zarzutem było to, że w ogóle nie zajmuje się sprawami miasta, które jest brudne i zaniedbane.

Pierwszy z mówców opozycji, który wszedł na trybunę:

— Co my pokażemy miastu? gromi! Dawniej po naszym ogrodzie zoologicznym przechadzały się żyrafy i skubały trawę, spacerowały danieli i po drzewach skakały małpy. Dziś na terenie zoologu hoduje się nierogaciznę. Co się robi w dziedzinie kultury. Czy jest biblioteka miejska? Jak burmistrz chce sobie pozyskać, to idzie na cmentarz miejski i krzyżyki odczytuje na grobach. Chcieliśmy założyć kursy korespondencyjne dla analfabetów, to powiedzieli, że burmistrz nie ma czasu się uczyć. Nie mamy muzeum, chyba, że cały magistrat nazwiemy jednym wielkim muzeum okropności. Śmieci nie wywożone od czasów przedplastowskich. Zegar na wieży ratuszowej porusza się tylko wtedy, gdy na wskazówce usiadł wrona. A już największy skandal to z naszymi urządzeniami higienicznymi. Członek naszego klubu wszedł wczoraj do ambulatorium dentystycznego i zgadnijcie obywatelu czym wyciągali mu zęby, jeden po drugim — obcęgami, pożyczonymi z miejskiej ślusarni.

— Pewnie zabrakło sznurka — wyjaśnił — burmistrz.

— A co się dzieje na oddziale chirurgicznym? Była operacja chorego i po operacji, kiedy pacjenta zszyci już — nb. czarnymi nitami — lekarz woła „a to kleptomany te pacjenty”. Napewno schował nożyczki do jamy brzusznej — i dalej go rozcinać drugi raz dla głupiej pary nożyczek.

— Obywatel nie wie, ile takie nożyczki dziś kosztują.

Radny perorował dalej:

— A co się dzieje z miejską strażą pożarną. Jej nacelnik przez cały dzień gasi tylko pragnienie, a raz

jak pojechali do ognia to się pomylił i zamiast beczkowiezu z wodą to zabrali cysternę z benzyną — i dopiero po dziesięciu minutach, ktoś im zwrócił uwagę, że płomienie tylko się tą benzyną podsyca, a nie gasi. Albo dziury w mostach! Wczoraj jechał jakiś wóz koń wpaść po pas w dziurę w moście.

— Głupi woźnica, — zawyrokował burmistrz — widzi, że most i jedzie. Nie mógł objechać dookoła woda płytka.

Laternie się w nocy nie świecą.

— W nocy porządni ludzie śpią, — odpowiedział burmistrz.

— Albo czy jest jakaś kulturalna rozrywka? Gdzie indziej to są „czwartki literackie” a u nas tylko „ćwiartki i literatki” wódką. Miasto się rozpija. Magistrat zamówił we Wrocławiu większą partię wodomierzy. Po co to nam. U nas nikt wody nie używa. Wodomierze zamówiłem, żeby badały ile kto wypije... Stawiam wniosek, żeby wyrzucić naszego burmistrza z magistratu na zbitą twarz.

Burmistrz powstał i zapytał z godnością.

— Czy mam to traktować, jako wniosek o votum nieufności dla mnie?

— Tak...

Większość opowiedziała się za burmistrzem. Wobec tego opozycja postawiła wniosek o skreślenie z budżetu 1 złotówki.

— 60 proc. budżetu kultury chcą nam skreślić, — wołał zwolennicy burmistrza. Zakończyć posiedzenie. Szkoda czasu.

Wtedy opozycja wniosła o otwarcie dyskusji.

Do głosu zapisał się Żukajło.

Wszedł na trybunę i począł przemawiać.

— Nasz bur... bur... mistrz... mistrz jest... jest do... do... do...

— Do czego? ryczała sala — skończ pan, nie męcz nas.

Ale Żukajło się zaciął.

— Jest do... do...

C. H. D.

Centrala Handlu Detalicznego

Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych

Sklep Nr 1700 Wrocław ul. Rzeźnicza 5

Rezpczela **MATERIAŁÓW TEKSTYLNICH**

po cenach zniżonych

objętych wielką zniżką Centrali Tekstylnej pod hasłem:

»Tanie dni artykułów specjalnych«

Ceny zniżone przeciętnie 33 proc.

Sklep C. H. D. sklepem Świata Pracy

Stała zniżka dla członków Z. Z.

Sklep czynny 9 — 13 i 14 — 18 K 4518

OKRĘGOWA DYREKCJA DRÓG WODNYCH we Wrocławiu plac Legnicki 21

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu konstrukcji żelaznej jazu w Będzinie

Oferty z podpisanymi kosztorysami oraz warunkami technicznymi i ogólnymi robót w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie remontu konstrukcji żelaznej jazu w Będzinie” należy składać w kancelarii Dyrekcji do godz. 10-tej dnia 27 listopada 1947 r.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia w kasie I-go Urzędu Skarbowego we Wrocławiu na rachunek sum depozytowych Okr. Dyrekcji Dróg Wodnych we Wrocławiu wadium w wysokości 1% sumy oferowanej, względnie listy gwarancyjne banków.

Oferta obowiązuje oferenta do dnia 27 grudnia 1947 r. Termin rozpoczęcia przetargu dnia 27 listopada 1947 r. o godz. 10-tej w pokoju Nr 12 II p.

Blisze informacje, warunki ogólne i techniczne oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w godzinach urzędowych w Dyrekcji w pokoju Nr 12 II p za zwrotem kosztów własnych.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót objętych ślepym kosztorysem do 50% oraz prawo wyboru oferenta unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Okr. Dyrekcja Dróg Wodnych we Wrocławiu K 4536

Urząd Skarbowy w Świdnicy

podaje do wiadomości, że ogłoszenie o licytacji w Firmie „Dolnoślązak” w Świdnicy jest nieaktualne, gdyż sprawa została załatwiona przez daną Firmę u wierzycieli przed ogłoszeniem licytacji. K 4568

Nowi sędziowie Doln. OZB

Dolnośląski OZB pozyskał nowych sędziów bokserkich, z których ob. ob. Solarski i Praszkiel pozostają na prawach sędziów związkowych, zaś na podstawie egzaminu, który odbył się przed delegatem PZB Wróblem i Urbaniakiem tytuły sędziów kandydatów uzyskali: dr. Kania, Sadowski, mgr. Freiteberg, Jezierski, Popiołek i Pakosiński. (s)

CENTRALA Sprzętu Pożarniczego

w ŁODZI — Oddział Wrocław Pulaskiego 81

poleca wszelki sprzęt pożarniczy gaśnice i naboje do nich K-4394

ŚWIATOWEJ SŁAWY JASNOWIDZ

— PSYCHOGRAFOLOG zdmiewająca przepowiada. Nadeślij charakter pisma, datę urodzenia 100 zł. na koszty. Pytań nie stawiać. Analizy — horoskopy metodą grupową, płatne. Tysiące podziękowań. Adresować: B. Vapuro Katowice, skrytka pocztowa 376. K 4163

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

HURTOWNIA galanterii, perfumierii, Kochońscy, Warszawa, Jerozolimskie nr. 45, wysyłka zaliczeniowa. Ceny fabryczne. Żądać cenników. K-4350

BIBUŁKA „PODKOWA” i „PRZYJACIEL” najlepsza z boćlanem. Prowincja za zaliczeniem. Wytwórnie bibułek, Łódź, Piotrkowska 49. K 4558

ODSTAPIE sklep papierniczy, sprzedam złego psa, Oleśnicka 19, 4-5-11628

(dalszy ciąg nastąpi)

„SKUPKOSKÓR“ — Skup skórek króliczych, zajęczych, dzierzyny po ce nach najwyższych. Wrocław, ul. Ol- nińska 9, przecznica ul. Stalina 11554a

PO NISKIEJ cenie sprzedamy samo- chód ciężarowy marki „Praga“ 2 i pół tony na chodzie z tytułem wasności. Obejrzeć można w godz. urzędowych w Izbie Rzemieślniczej we Wrocławiu Plac Muzealny 16. 11560

SAMOCHOÓD ciężarowy Krupp do sprzedania. Wiadomość: Wrocław, No- wowiejska 20 „D.P.S.“. Telef. 3032. 11584

BIBUŁKI - GILZY ceny HURTOWE J. PRZYBYSZ

POZNAN, Mielżyńskiego 14. Tel. 49 33
K-4518 Prowincja zaliczenie.

KUPIMY motor „Sauer“ — 6-cyl.- n- srowy, ropnik. Hurtownia Caliński 2 S-ka, Wrocław, ul. św. Antoniego 10, tel. 34-84. K-4548

ZAKŁAD fryzjerski do odstąpienia za zwrot kosztów remontu. Wroc- ław, Bol. Prusa 37/39. 11555-e

MROWA tydzień po ociepleniu, dobra, sprzedam lub zamienię na ubój. Krzy- żaniak, Ogrodnictwo, Psie Pole. 11574

STOŁOWY nowoczesny do sprzedania (zawładzenia własności). Wrocław, ul. Mickiewicza 30. 11582

SPRZEDAM motor BMW 750 z wóz- kiem typ. R. 71 ze wstecznym biegiem Świdnica — Łukasieńskiego 31 — 3. K 4521

STARSZA kobieta posiada większą go- tówkę, przystąpi do rentownej spółki. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ pod „Spół- ka“. K 4543

KARTY, książki, wianze, szczyki i in- ne części do wiązań narciarskich zaku- pi „Moraton“ Mikołaja 14 I p. K 4541

SKLEP na każdą branżę do odstąpie- nia, Stalina 173. K 4540

DEBRACZKI ślubne poleca F-ma W- łódz Stojewski, ul. Świerczewskiego 42. K 4538

FOTOMATERIAŁY amatorom zawo- zowcom całej Polski, wysła tania: Centrala Wysyłkowa „Fotografika“, Łódź, Piotrkowska 132. Nadeszły świe- że pocztówki. K-4461

PARKIET, (klepka dębowa podłogowa) kupimy, może być używany. Wrocław, ul. Bałuckiego 7, I p. 11608

SKLEP okazynie odstąpię, punkt do- bry, Kraszewskiego 22. 11611

WOZKI dziecięce solidnie wykonane z pierwszorzędnych fabryk po cenach najniższych „Hel- zek“ Wrocław, gen. Świerczewskie- go nr 50. 11634

ZGUBIŁAM — UNIEWAŻNIENIA

WZLEK Jan unieważnia zgubione doku- menty: kartę ewakuacyjną, odcinki za- meldowania, kartki żywociowe bm., kartę wolnej jazdy tramwajem i inne papiery. Znaleźć proszę o zwrot ul. Spółdzielcza 14 m. 3. 11594

ROWICKI Kazimierz unieważnia ker- tę rejestracyjną RKU Wieluń. 11607

ZAGUBIŁAM legitymację służbową Nr. 125 wydaną przez Dyrekcję Okrę- gu Poczty i Telegrafów we Wrocławiu na nazwisko Janina Zatorska. 11587

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód o- sobisty, kartę rejestracyjną wyd. przez RKU Siedce, odcinek zameldowania Wrocław, Kurkowa 21 m. 1, metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, metry- kę ślubu na nazwisko Czarnocki Ma- rian Józef. 11430

UNIEWAŻNIAM: dowód osobisty, książeczkę mistrzowską, odcinek za- meldowania, zaświadczenie dla kar- ty rzemieślniczej, inne dokumenty. Lubczyński Ignacy, Wrocław, Wincen- tego Witosa 5-11. 11603

UNIEWAŻNIAM metrykę urodzenia z Rosji, karty zameldowania na nazwi- ska Antoniny i Anetola Nozdrina. K 4530

UNIEWAŻNIAM skradzioną książkę wojskową wydaną w Gdańsku na naz- wisko Bil Albert. K 4528

UNIEWAŻNIAM skradzione wszystkie dokumenty wydane na nazwisko Leś- niorowski Stefan, Jelenia Góra, Tkac- ka 9. K 4527

UNIEWAŻNIAM kartę pracy wydaną dla Niemca, kartę rowerową na naz- wisko Bochnig Remhanrd, Jelenia Gó- ra, al. Wolności 43/45. K 4526

UNIEWAŻNIAM skradzione prawo jaz- dy Nr. 6405, zaświadczenie rejestra- cji RKU wydane na nazwisko Furmań- czyk Stanisław. K 4526

UNIEWAŻNIAM kartę rozpoznawczą, legi- t. strażacką, zaświadczenie RKU wydane na nazwisko Wójcikowski Ste- fan. K 4529

UNIEWAŻNIAM skradzione odcinek zameldowania, dowód osobisty, świade- ctwa szkolne — Ściepiń Bronisława — Bielawa — PCK. K 4534

UNIEWAŻNIAM kartę repatriacyjną, zaświadczenie ewakuacyjne, odcinek zameldowania na nazwisko Bielski Bo- lesław. K 4544

UNIEWAŻNIAM kartę repatriacyjną wydaną przez PUR Dziedzice dnia 18.6.47 r. Klein Ada; skradzioną 9.11. 1947 r. 11573

UNIEWAŻNIAM przepustkę PFW, legi- tymację PPR, kartę ewakuacyjną z Niemiec, legitymację PCK, los Pań- stwowej Loterii Nr. 044585 — Ole- ksiak Stanisław. 11592

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko Kubica Jan, Niemcewi- cza 9 m. 13 1) dowód tożsamości, 2) zameldowanie, 3) order na mieszkanie 4) prawo jazdy, 5) legitymację Związ- ku Transportowców, 6) wyciąg metry- ki. 11595

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewa- kuacyjną oraz meldunki, Szczepański Stanisław M. Reja 66 m. 3. 11576

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, legi- tymację PPS, legitymację rowerową, dowód tożsamości konia, dowód wpla- ty za meble i inne na nazwisko Sobie- rajski Waclaw. 11575

UNIEWAŻNIAM legitymację PKP, me- trykę urodzenia, zaświadczenie o pra- wie własności mebli i odcinek zamel- dowania na nazwisko Doronkiewicz Danuta. 11600

UNIEWAŻNIAM zagubioną legityma- cję służbową wydaną przez Okręgowy Szpital Wojskowy ul. Romualda Trau- gutta 120, Bawarska Janina. 11577

UNIEWAŻNIAM dokumenty skradzio- ne między Wrocławiem a Katowicami: na nazwisko Hamernik Wiktorja. 11596

UNIEWAŻNIAM metrykę urodzenia, legitymację szkolną, legi- t. YMCA, za- świadczenie RKU Bolesławiec na naz- wisko Janicka Zofia, Drownica 189. K 4522

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, kar- tę rejestracyjną wydaną na nazwisko Knebloch Janina. K 4531

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rowe- rową Nr. 80478 marki Standard Nr. re- my 40846 na nazwisko Wyganowski Ryszard. K 4524

UNIEWAŻNIAM odcinek zameldowa- nia, kartę repatriacyjną wydaną na nazwisko Konieczny Jan, Miłków 174. K 4523

UNIEWAŻNIAM kartę R.K.U. wyda- ną — Częstochowa — Chełmiński Zbigniew. 11388

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuac. nr. 715 na nazwisko Owarzany Jen i czte- ry odcinki zameldowania żony Jani- ny, córki Stanisławy, Władysławy i Janiny Owarzany. 11630

UNIEWAŻNIAM kartę RKU na nazwi- sko Nowakowski Wiktor, zgubioną 6.9.47. 11622a

UNIEWAŻNIAM zagubione Poświad- czenie Obywatelstwa wydane przez Starostwo Powiatowe w Środzie na nazwisko Hała Pelagia. 11617

UNIEWAŻNIAM zagubioną kenkartę z rejestracją wojskową, wydaną przez U. M. Krosno na nazwisko Wojciech Feczko. 11614

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumen- ty: legitymację pracowniczą na nazwi- sko Burczyk Stefania, oraz dowód re- patriacyjny na nazwiska: Burczyk Ste- fan, Burczyk Ludwika, Burczyk Ste- fanie, Burczyk Aniela, Mełnowski Ka- zimierz. 11645e

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę po- dańkową Nr 2, na nazwisko Turlejo- wa Stanisława. 11649

POSAD POSZUKUJĄ

MAISTER budowy pieców poszukuje posady w przedsięb. budowlanym. Of-erty: „Słowo Polskie“ pod „Facho- wiec“. 11437

POSZUKUJĘ pracy domowej, ulica Traugutta 127-29. 11566

SAMOTNA w średnim wieku, uczci- wa, zajmie się chętnie gospodarstwem jednej lub dwojga osób. Zna dobrze gospodarstwo i kuchnię. Łaskawe zgło- szenia: pod „Samotna K. A.“ do „Sło- wa Polskiego“. 11571

URZĘDNIK państwowy poszukuje pra- cy popołudniowej od godz. 16, znajo- mość księgowości. Zgłoszenia „Słowo Polskie“ „Urzednik“. 11590

MONTERZY (brygada) własne narzę- dzia, przyjmą pracę, dział hydraulicz- ny: centr. ogrzew., woda, maszyny pa- rowe, gaz itp. Zgłoszenia: Traugutta nr. 136 m. 27 oficyna, godz. 16 — 21. 11589

POPROWADZĘ sklep samodzielnie Spoż. — kolonialny, lub przyjmę pracę ekspedientki. Łaskawe zgłoszenia: do „Słowa Polskiego“ pod „Zofia“. 11583

EKSPEDIENTKA branży rzeźniczo- wędliniarskiej z kilkuletnią praktyką przyjmie pracę natychmiast. Zgłosze- nia: „Słowo Polskie“ pod „81“. 11581

EKSPEDIENT branży tekstylnej z kil- kuletnią praktyką poszukuje pracy. — Zgłoszenia: C.B.O i R. Wrocław, Wierz- bowa 80 „Ekspedient“. K 4545

WOLNE POSADY

NATYCHMIAST potrzebna ekpe- dientka z branży rzeźniczo — wędli- niarskiej oraz samodzielna buchalterka prowadząca księgi handlowe, z utrzy- maniem i mieszkaniem. Wędliniar- nia: ul. Kollataja 23. 11443

DZIEWCZYNA do pracy domowej z gotowaniem, uczciwa, potrzebna od zaraz. Wrocław, ul. Kuźnicza 11 Plekarnia. 11580

DOZORCOSTWO na Karłowicach dam małżeństwu bezdzietnemu. Wiadomość Stalina 45 firma „Brykner“. 11601

GOSPODINI do 3-ch osób potrzebna. Warunki bardzo dobre — Prusa 2-3 11615

OD ZARAZ potrzebny stolarz budo- wany, który się zna na maszynach — Swojec, ul. Swojcka 128. 11568

PRZYJMIEMY od zaraz szewców. Wia- domość: Wytwórnia Pantofli Domo- wych, Kościuszki 130. K 4537

POTRZEBNA na przychodnią do 2 o- sób pomocnica uczciwa, czysta, do lat 45. Warunki dobre. Łokietka 3 m. 5. 11616

POMOC domowa potrzebna od zaraz ul. Jarośł. Dąbrowskiego 32/17. 11612

POSZUKUJE SIĘ wykwalifikowanych szewców na roboty tyrolkowe. Spółdz. Szewsko - Kamasznicza, Rynek 45. 11654

LEKARSKIE

LECZENIE ZWIERZĄT, szczepienie psów, przeciwko nosowce. Żeromskie- go 25. TELEFON 3-51. 11307

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE Kursy Języ- ków Obcych. Informacje: Warszawa, Bracka 18 — 26. K-4358

KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIE- GOWOŚCI. Informacje Lublin skr- poczt. 105. K-4407

LOKALE

PRACOWNIĘ obuwia odstąpię 2 po- koje z kuchnią nadając się na wszyst- kie branże. Wiadomość: Stalina 129 K-4547

MIESZKANIE ze sklepem, rejon Sta- szica — odstąpię. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“. 11365

POSZUKUJĘ 2 pokoje z kuchnią, of-erty składać telef. 29-60 do godz. 16 od godz. 16-tej do 20 tel. 26-78. 11569

DWA pokoje wypłacalnemu sublokato- rowi — Psie Pole, Sycowska 35. 11599

POSZUKUJĘ pokoju z niekrepującym wejściem. Wiadomość: Wrocław, Pra- dzyńskiego 34 m. 6. 11655



W Hamburgu rozpoczął się tydzień nauki chodzenia po ulicy. Na adje- cju nauczycielka - policjantka udzie- la „lekcji“ pani, która nieprawi- dłowo przeszła ulicę. Policjantki te nazywane są powszechnie anio- łami.

POSZUKIWANIA RODZIN

POWRACAJĄCY z Rosji proszeni są o wiadomość o Leopoldzie Klakoczara Wiadomość rodzinie: Wrocław, Se- polno, Stefczyka 27. 11453a

STACHOWICZA ze Lwowa, ul. Kar- pińskiego poszukuje Trojanowski Lu- dwik. Zgłoszenia: Mieleń, Rzeszów, ul. Hetmańska 59 m. 60. 11605

ROZNE

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA „Wyb- ko — solidnie. Biuro „Transdal“, Wroc- ław, Świdnicka 10. K-4343

TRANSPORTY samochodowe, D.P.S. Wrocław, Nowowiejska 20/22, tel. 3032 10677

PRZYJEZDNY z Anglii poszukuje lek- cji angielskiego. Zgłoszenia kierować pod „000123“ Księgarnia „Wiedza“, Ry- nek 14. K 4542

FILATELISTOM cenniki wysła: Doen Filatelistyczny, Witkowski, Poznań, Św. Marcina 18. K-4352

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście (przy szeroko- ści 1 szpalty) do 100mm 50 zł; za 1 mm — od 101 do 200 mm — 60 zł; za 1 mm powyżej 201 mm — 70 zł; za 1 mm. Za tekstem: do 100 mm 35 zł za 1 mm — od 101 do 200 mm 45 zł. za 1 mm powy- żej 201 mm 55 zł. za 1 mm. Nekre- logi: do 50 mm — 30 zł. za 1 mm — od 51 do 100 mm — 40 zł. za 1 mm od 101 do 150 mm 60 zł za 1 mm — powyżej 150 mm — 80 zł. za 1 mm. Ogłoszenia drobne: Po- szukiwania rodzin, osobiste, unie- ważnienia — 15 zł. za 1 słowo. — Handlowe — 20 zł. za 1 słowo. Po- szukiwania pracy — 10 zł. za 1 sło- wo. Zastrzeżenie miejsca za tek- stem — 50 proc. drożej. W numerach świątecznych 30 proc. dopłaty.

KAMIL GIZYCKI

21)

WEŻOWA GÓRA

Opowieść z Czarnego Łądu

Głośna była w Liberii sprawa pewnego myśliwego. Umówił się on z jakimś Murzynem na polowanie, na bawoły. Murzyn ów jednak postawił jeden warunek: „Nie wolno ci strzelać do pierwszego bawołu — bo to ja będę“.

Ponieważ słyszałem już o tajemnych stowarzyszeniach ludzi-zwierząt w innych krajach Zachodniego Wybrzeża Afryki, opowiadał mi o nich i w Liberii, czytałem też sporo literatury na ten temat, przyrzekłem święcie za- stosować się do wskazań mego tajemniczego gościa, tym bardziej, że cała ta historia zaczęła mnie żywo ciekawić. Sość mój usłyszawszy przyrzeczenie — zniknął jak duch z namiotu.

Dochożda czwarta rano, kiedy do namiotu wszedł młody jakiś Murzyn, uzbrojony w szeroki i ciężki nóż, dając mi znaki na migi bym zabrał karabin i moją lampę do nocnego polowania. Wyszliśmy z uspiionej wsi i krążąc nieznanymi mi ścieżkami między lasem a luganami, do- tarliśmy wreszcie na ryżowisko, na którym rzeczywiście znajdował się opisany przedtem szałas. Tu przewodnik mój pozostawił mnie na dole, sam zaś wdrapał się po słupach na poddasze.

Stałem długo na stanowisku, — zdawało się, że upły- nęła cała wieczność. Na luganie słychać było przerywany koncert cykad, czasem głucho, chrapliwe stękanie ropuch

olbrzymich, czasem krótki szczeł antylopy pasistej, lub dalekie pomrukiwanie lamparta. Wreszcie spojrziałem na zegarek. Dochożda szóstka. Za chwilę więc noc powinna ustąpić, a miejsce jej miał zająć dzień, przychożący w trop kach nagle — równocześnie nieomal z pojawieniem się słońca.

Nagle z góry, z poddasza, postyszałem cichutkie sy- knięcie, coś jakby sygnał. Zwolna podniosłem karabin i równocześnie od strony potoku postyszałem trzask łama- nych gałęzi i ciężkie westchnienia.

Wyteżyłem wzrok i w pierwszych, m'kłych jeszcze blaskach rodzącego się dnia — zobaczyłem pięć sylwetek dużych zwierząt, nurzających się prawie do połowy ciała w suchej trawie ryżowiska. Ukryty doskonale za słupami szałas, widziałem, że zwierzęta przejdą nie dalej jak 20—30 kroków od mego schronienia, widziałem też, że przodownik był kapitalnym bawołem, o krótkiej szerokiej głowie, osadzonej na mocarnym karku. Głowa zwierzęcia uzbrojona była w szerokie potężne rogi, zagięte ku tyłowi. Podniosłem karabin do oka i nagle — w ułamku sekundy — przypomniałem sobie przyrzeczenie dane Murzynowi w noc.

Gdy muszka karabinu spoczęła nad okiem drugiego zwierzęcia — dałem ognia. Strzelony bawół padł na miej- scu, zwierzęta również zatrzymały się na mgnienie oka, a potem w szalonych susach poczęły rwać przed siebie. Miałem jednak czas strzelić po raz drugi — tym razem w biodro ostatniego bawołu.

Strzał taki jest zupełnie pewny, bo zwierzę ze złama- nym biodrem nie pójdzie już nawet kroku, toteż pod- siedłem do leżącego bawołu i drugim strzałem w głowę, przeciąłem pasmo jego życia. Oba zabite bawoły były już dobrze wyrosnięte, a o liczbie ich lat mówily wyraźnie głębokie karby na potężnych rogach. Jakkolwiek polowa- nie na grubą zwierzynę nie jest dla mnie nowiną, to jed- nak teraz patrząc na te wspaniałe okazy fauny dziewi-

czej puszczy — drżałem z emocji jak mały chłopak.

Mój przewodnik zeskoczył z poddasza, obejrzał także uważnie zabite zwierzęta, potem gdzieś z kąta szałas u wydoły mały bębenek i począł bić w niego krótkim, zakrzywionym patykami. Po kilkunastu minutach lugan zaroił się Murzynami, którzy biegli do nas, wykrzykując radośnie i wymachując nożami i łukami. Z prawdziwym zdumieniem zobaczyłem między starszyzną wsi i tego Mu- rzyna, który odwiedził mnie w nocy. Wyglądał bardzo zmęczony, ale oczy śmiały mu się radośnie, kiedy dotykał tłustych, dobrze mięsem nabitych boków zwierzyny.

Po tym pierwszym udanym polowaniu, nastąpiły inne. Co parę dni odwiedzał mnie w nocy mój tajemniczy gość, mówił gdzie mam zająć stanowisko, z której strony wyjdą bawoły, — zawsze jednak przypominał, że nie wol- no mi strzelać do przodownika, gdyż tym bawołem będzie on sam.

Każde polowanie miało dokładnie taki przebieg jak mi to mówił w nocy Murzyn. Bawoły wychodziły zawsze dokładnie w oznaczonym czasie i miejscu. Do wsi scho- dziły się istne procesje z innych, nawet oddalonych osiedli i mięso natychmiast było wymieniane na goty, który szef wsi sprzedawał dalej — wręczając mi gotówkę. W krót- kiej czasie pokryłem nie tylko koszty ekwipunku i opłaty za polowanie, ale nawet zebrałem kilkanaście funtów szterlingów.

Pewnego ranka, kiedy stałem na stanowisku i znów bawoły wyszły tak jak mi powiedział mój nocny gość, — ot tak po prostu dla zabawy — wzięłem na muszkę przo- downika. Jak już mówiłem był to wprost kapitalny okaz bawołu leśnego iroggi jego napewno zdobyłby rekord. Przez króciutką chwilę zawałałem się, a potem pomy- ślałem, że przecież te wszystkie gadki o ludziach-zwierzę- tach — to bzdura, gusa ciemnych i nieokrzesanych Mu- rzynów... i pociągnąłem za spust.

(Dalszy ciąg jutro).

Redaktor Naczelny: Teofil Witke

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-84. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13tej.

Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dzień ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem za miejscem 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł, z odnośzeniem do domu 105 złotych.

F-22923

Wydawca: Sp. Wya. „Czytelnik“

Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik“ Wrocław, ul. T. Kościuszki 49